



**Ministrowie skarbu zdają egzamin w okresie kryzysu, tak jak generalissimi zdają go w czasie wojny.**

## Przemówienie p. Kwiatkowskiego

W bardzo długim exposé budżetowym p. Kwiatkowskiego było wezwanie do „samokrytycyzmu“ a jednocześnie aluzja do krytyk, „wywoływanych antagonizmami personalnymi i małostkowymi“. Zachodzi obawa, że każda krytyka w prasie niezależnej będzie traktowana przez ministra skarbu, jako „personalna i małostkowa“: gdy się zaś wie, jakie są uprawienia i praktyka ludzi z ul. Rymskiej, i gdy się pamięta przepisy dekretu o ochronie państwa, to nic dziwnego, że apel do „samokrytycyzmu“ zostanie zapewne bez echa.

Byłoby rzeczą dziecinnie łatwą wykazać w exposé budżetowym cały szereg luk, braków, pominięć, przemilczeń, sprzeczności. Ale czy warto to robić, już nietylko ze względów „dekretowych“? Sądymy, że krytyka jest istotnie płodną i twórczą w okresach dobrej konjunktury. Wówczas bowiem społeczeństwo jest ogarnięte nastrojem błogiej bezmyślności, która łatwo udziela się ludziom rządzącym. Wówczas trzeba wołać o reformy, bo wówczas można je przeprowadzić. Dzisiaj, w obecnym stadium konjunktury, na większość z nich jest zapóźno. Wołaliśmy o reformę podatkową.

Przy obecnym kształtowaniu się wpływów, wołanie takie byłoby bezprzedmiotowe. Wołaliśmy o uzdrowienie rynku pieniężnego. W tej chwili ta sprawa jest nieaktualna. Rozlegały się głosy, żądające dewaluacji. Dzisiaj zapewneby nic nie pomogło. W okresach pogarszającej się konjunktury nie minister rządzi swym biurkiem: ono nim rządzi. Krytykować trzeba, gdy dookoła panuje barani optymizm. Jest to zbyt cenne, gdy optymizm ustępuje miejsca posępnej ocenie przyszłości przez społeczeństwo. W roku przyszedł p. Kwiatkowski będzie zapewne mniej słyszał krytyk, więcej narzekania, skarg, niezadowolonia, wątpić można, by był z tej zmiany zadowolony.

W roku 1928 Polska miała bardzo wysoką konjunkturę. W roku 1929 konjunktura rolna się załamała, natomiast konjunktura przemysłowa się trzymała i była nawet nadal wyższa. W roku 1930 p. Kwiatkowski ustąpił z rządu i pozostawił innym ciężar walki z kryzysem.

W roku 1937 mieliśmy dobrą konjunkturę. W roku 1938 konjunktura w rolnictwie uległa wydatnemu pogorszeniu, natomiast trzyma się nadal konjunktura

przemysłowa, choć tempo zwykłe osłabło znacznie w porównaniu z zeszłym rokiem. W roku 1939 może nie być takiego kryzysu, jak w roku 1930 (choć to akurat okres cyklu 9-letniego! a nuż ci klasycy mieli jednak trochę racji), ale będą zapewne trudności. Pan Kwiatkowski wspominał w swej mowie: „my, którzy chwilowo zajmujemy tę ławę rządową“. Czyżby zamierzał ustąpić z chwilą pogorszenia się konjunktury, jak to uczynił w roku 1930? My w to wątpimy. Sądymy, że zechce pokazać, jak się zwalcza kryzys. Bo ministrowie skarbu zdają egzamin w okresach kryzysu, tak jak generalissimi zdają go w czasach wojny. Przedtem niczego nie można przesądzać. To też nie przesadzamy. Zaznaczamy tylko, że w tak długim exposé znajdujemy mało wskazówek, jak minister skarbu zamierza się borykać z naciągającymi trudnościami. Pomóc exportowi — ale jak? Podnieść ceny rolne — ale jak? Co zrobić na wypadek osłabienia konjunktury, jeżeli źródła skarbowe zaczną zawodzić? Dodajmy wreszcie, że przy metodzie obliczania wydatków na t. zw. plan inwestycyjny absolutnie nie można się w jego rozmiarach

zorientować — ani w zesłotocznym, ani w planach przyszłych. Bo nie wiadomo, jakie kwoty, figurujące w normalnych budżetach skarbu, samorządu, sejmiku śląskiego, przedsiębiorstw państwowych zostały uwzględnione. Zaś dopiero porównanie wydatków extra — poza budżetami — pozwoliłoby sobie wyrobić wyraźny sąd w tej sprawie.

Jeżeli chodzi o opracowywanie 15-latek, to ta metoda wydaje się nam poronioną. Wątpię np. należy, by plan 15-letni, wypracowany w 1923 roku przez p. Kucharskiego był skrupulatnie wykonywany przez kolejnych ministrów skarbu, aż po rok 1938. I jak można przewidzieć, że teraz trzeba koncentrować wysiłki w kierunku obrony, a za 9 czy 12 lat na rolnictwie? Może właśnie za 9 lat trzeba będzie wszystko wydawać na obronę.

Exposé jest blade. Na plus jego trzeba zapisać, że prasa ożonowa domaga się wyraźnie powrotu do ery radosnej twórczości, woła o inflację. Minister skarbu jest wstrzemięźliwszy, bardziej sceptyczny, ostrożniejszy. Poprostu lepiej zna sytuację.

Lup.

## Kto wejdzie do nowego gabinetu litewskiego

KOWNO. PAT. W związku z rekonstrukcją gabinetu wymienia się tu następujące nazwiska: ministrem spraw wojskowych ma zostać dotychczasowy komendant szkoły oficerskiej gen. Mustejkis. Dotychczasowy minister spraw wojskowych gen. Raszkitis pozostaje nadal naczelnym wodzem armii litewskiej. Ministrem sprawiedliwości ma zostać przewodniczący Izby Apelacyjnej Gadauskas. Ministrem komunikacji ma zostać inż. Germantes, ministrem rolnictwa ma zostać dotychczasowy wiceminister rolnictwa Skaigeris i ministrem spraw zagranicznych ma zostać dotychczasowy wiceminister Urbszys. Urzędowego potwierdzenia tej listy nie ma.

## Międzynarodowej gwarancji autonomii żądają Niemcy w Kłajpedzie

BERLIN. PAT. Urządowy „Voelkischer Beobachter“ zajmuje się sytuacją przedwyborczą w Kłajpedzie i zwraca uwagę, że podczas przemówień przedwyborczych przedstawiciele Niemców kłajpedzkich domagali się całkowitego przeprowadzenia międzynarodowo zagwarantowanej autonomii. Program narodowy Niemców kłajpedzkich — ciągnie dziennik — nie przewiduje zmian terytorjalnych na Litwie, lecz domaga się nieograniczonego samorządu dla ludności niemieckiej Kłajpedy, oraz ścisłego kulturalnego i gospodarczego oparcia Kłajpedy o bratni naród Rzeszy. Niemcy kłajpedzcy pragną, być pomostem w stosunkach między Kownem a Berlinem.

## Zgon ks. arcybiskupa Teodorowicza

LWÓW. PAT. Wczoraj wieczorem zmarł we Lwowie Arcybiskup obrządku ormiańsko - katolickiego ś.p. ks. Józef Teodorowicz.

LWÓW. PAT. Zmarły wczoraj o godz. 18.50 we Lwowie po dłuższej chorobie J.E. Ks. Arcybiskup lwowski, obrządku ormiańsko - katolickiego ś.p. Józef Teofil Teodorowicz, urodził się dnia 24 lipca 1864 r. w Żydaczowie na Pokuciu, jako potomek starej rodziny zasłużonych Ormian polskich. Nauki gimnazjalne ukończył w Stanisławowie i otrzymał świadectwo dojrzałości w roku 1882 wpsiał się na wydział prawa uniwersytetu w Czerniowcach, ale już po roku przeszedł na wydział teologiczny uniwersytetu lwowskiego i tu dnia 2 stycznia 1887 roku otrzymał święcenia kapłańskie z rąk ś.p. arcybiskupa ks. Issakowicza. Będąc zdrowia wątłego, zachorował po święceniach i prymicję odbył dopiero dnia 2 lutego tegoż roku w Stanisławowie przed cudownym obrazem N. M. P. Łaskawej.

Pierwszym posterunkiem, jaki objął ś.p. zmarły, był wikariat we Lwowie, a następnie w Stanisławowie w latach 1887 — 1890, a od roku 1890 do 1897 był proboszczem w Brzeżanach. W roku 1897 powołany na kanonika gremjalnego do Lwowa, wszedł niebawem do rady miejskiej. Po zgonie ks. arcybiskupa Issakowicza wybrany został dnia 30.5.1901 r. przez kler ormiański kandydatem pri mo loco na arcybiskupa. Dnia 16 grudnia tegoż roku prekonizowany przez Papieża Leona 13-go na arcybiskupa lwowskiego obrządku ormiańskiego otrzymał sakrę biskupią dnia 2 lutego 1902 roku w swej archikatedrze z rąk ks. kardynała Puzyny.

Ś.p. Arcybiskup Teodorowicz należał swego czasu do rady szkolnej krajowej galicyjskiej. W roku 1902 uniwersytet lwowski nadał mu godność doktora honoris causa św. teologii.

W Warszawie zaczął się pojawiać ks. Arcybiskup Teodorowicz od roku 1907 jako rzadki gość z „zagranicy“, niemal jako misjonarz, którym pozwalamo przekraczać granice Królestwa polskiego. Działalność arcybiskupa w owych czasach zaznaczyła się dwoma wypadkami: słynną interwencją w roku 1905, gdy nastąpiły

pewne zaniepokojenia i wzburzenie umysłów w Polsce na skutek zle zromianej encykliki Papieża Piusa 10-go i pamiętnymi wystąpieniami w wiedeńskiej Izbie Panów w czasie wielkiej wojny, kiedy to z nieznaną odwagą napętnował namiętności państwa.

W roku 1922 został senatorem, lecz wkrótce zrzekł się mandatu. Nie ograniczając się do obowiązków wyłacznie parlamentarzysty, bierze udział w akcji przygotowawczej do plebiscytu na Górnym Śląsku. Jego przemówienia w Katowicach i Poznaniu niezatartymi głoskami zapisały się w dziejach narodu.

Kościółowi stara się zapewnić w konstytucji przodujące stanowisko. Zawsze jest jednym z przewodniczących członków komitetów i zjazdów biskupów.

Natychmiast na wieść o zgonie ś.p. arcybiskupa Teodorowicza, udał się do Kapituły ormiańskiej prezydent m. Lwowa poseł dr. St. Ostrowski z insp. zarz. miejsk. mgr. K. Malak i złożył na ręce ks. infułata Kajetanowicza gorące wyrazy żywego współczucia spowodowanego zgonu honorowego obywatela, miasta Lwowa i wielkiego patrioty, oświadczając, że pogrzeb odbędzie się na koszt miasta.

Również złożył niezwłocznie wyrazy współczucia imieniem Federacji P. Z.O. dr. Lubaczewski, a imieniem Związku obrońców Lwowa z listopada 1918 r. mjr. Klink.

Prezydent miasta wydał zarządzenie, że na wszystkich budynkach miejskich wywieszono być mają flagi żałobne i zaapelował do całego społeczeństwa lwowskiego, by dał wyraz swym uczuciom dla honorowego obywatela miasta przez wywieszenie na swych domach chorągwy żałobnych.

Lwowska rozgłoszła polskiego radca po ogłoszeniu wiadomości o zgonie księcia Kościółca - patrioty, do którego sował swój wczorajszy program do żałobnego nastroju, jaki ogar Lwów i Małopolskę Wschodnią.

## Czego zażąda Mussolini od Chamberlaina

### Zmiana statutu ludnościowego w Tunisie?

LODNYN. PAT. Dyplomatyczny korespondent „Sunday Dispatch“ przypuszcza, że Mussolini przedstawi premierowi Chamberlainowi i lordowi Halifaxowi w Rzymie następujące żądania:

- 1) zatrzymanie narazie przez Włochy wyspy Majorki, która, jak pisze korespondent, została zamieniona przez Włochy na silną bazę morską i jako baza może wpłynąć na zmianę równowagi na morzu Śródziemnym;
- 2) przystosowanie kontroli kanału Suezkiego do żądań włoskich;
- 3) zmiana w statucie ludności włoskiej Tunisu, która uczyliby Tunis krajem w rzeczywistości włoskim bez podejmowania zmian terytorjalnych;
- 4) ułatwienia dla handlu włoskiego na kolei Dżibutti, której właścicielami są Francuzi. Kartagina — port w północnym Tunisie — ma przejść pod kontrolę włoską;
- 5) udzielenie gen. Franco praw strony wojującej jeszcze przed wejściem w życie brytyjskiego planu wycofania obcych ochotników.

## Manifestacje antywłoskie na Korsyce i w Tunisie

PARYŻ. PAT. Agencja Havasa podaje doniesienia z szeregu miejscowości o manifestacjach protestacyjnych przeciwko incydentowi, jaki miał miejsce w parlamencie włoskim po przemówieniu ministra spraw zagranicznych hr. Ciano. Na Korsyce w Ajaccio w manifestacji wzięło udział ponad 30 tys. osób z burmistrzem, radą miejską i t.d. na czele. Po zakończeniu pochodu część uczestników usiłowała przedostać się pod konsul wloński, jednak kordony policji, żandarmerji i gwardji ruchomej, manifestantów nie dopuściły. W Ajaccio spokój nie został zakłócony.

W Tunisie manifestacje miały przebieg bardziej burzliwy. Zniszczono tam kilka wystaw sklepowych, należących do Włochów, a przed gmachem konsulatu włoskiego wrogo manifestowała grupa, złożona z około 300 osób.

## Głosowanie w kraju Sudeckim

REICHENBERG. Pat. Niedziela wyborcza przeszła w całym kraju Sudeckim w nastroju uroczystym i podniosłym. Od wczesnych godzin gromadziły się przed lokalami wyborczymi tłumy głosujących, którzy spieszyli iaktajwczesznie! oddać głos. W stolicy Kraju Sudeckiego, w Reichenbergu, Gauleitera Henleina i jego zastępcę Franka, witano owacyjnie. Większość lokalów wyborczych zamknięta była już w godzinach południowych, gdyż wszyscy uprawnieni złożyli swe głosy. Dotychczas nie ma jeszcze obliczeń oficjalnych, lecz zdaniem niemieckiego biura informacyjnego, udział wyborców w głosowaniu określić należy na 95 proc. uprawnionych.

Niemcy sudeccy zamieszkali w Polsce w okolicach Katowic, Bielska, Cieszyńska i Krakowa, przekroczyli granicę niemiecką pod Bytomiem i tam oddali swe głosy.

## Zjazd „Zarzewia“ w Warszawie Prezesem Rady został wicepremier

WARSZAWA. PAT. Wczoraj obradował w stolicy walny zjazd „Zarzewia“.

Zjazd zagał prezes dr. Hełczyński.

Po uczczeniu pamięci zmarłego generała Maksymowicza - Raczyńskiego oraz kilku innych zarzewiaków, zostało powołane prezydium zjazdu w składzie: L. Waszkiewicz — jako przewodniczący, Żurawski (Lwów), Hillerowa (Wilno), Sidorski (Brześć nad Bugiem), Goetel (Poznań) jako członkowie.

Podczas obrad przedpołudniowych wygłosił referat historyczny dr. Stebelski „O roli społecznej Zarzewia przed wojną“ oraz dr. Hełczyński — referat ideowo - polityczny.

W przerwie obiadowej uczestnicy zjazdu udali się gremjalnie do Belwederu, gdzie złożyli wieniec o szarfach barwy krzyża niepodległości.

Na zjeździe przyjęto szereg rezolucji, dotyczących najważniejszych zagadnień polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Zmiany statut, referował wiceprez. Remer. Zostały one przyjęte jednogłośnie. Zmieniono m. in. charakter zjazdów walnych na zjazdy delegatów i koleżeńskie, powołano do życia radę naczelną „Zarzewia“ i t.d.

Prezes ustępującego zarządu głównego „Zarzewia“, dr. Hełczyński, zgłosił listę nowych władz „Zarzewia“. Przez akłamację został wybrany na prezesa rady naczelnej „Zarzewia“ wicepremier Kwiatkowski. Członkami rady naczelnej zostali wybrani p.p.: plk. Bagiński, Biskupski, Czerniecki, Drozdowski, sen. Duch, Gajewski Wacław, Godziszewski Wład., Goebel Walerjan, Hełczyński Bronisław, Hillerowa Marja, Jacyna Władysław, Kobyłański Tadeusz, Kożuchowski Józef, Mionuszek Kazimierz, Remer Eugenjusz, Rzepecki Jan, Stefanowska - Kwiatkowska Ela, Ulrych Juljusz, Waszkiewicz Ludwik, Wojciechowski Bronisław, Zbrojewski Eug., Zieliński Marcin.

### Nieszumowy proces Krowa z zegarkiem

Życie bywa często bardziej pomyślowe, niż powieści najlepszych pisarzy kryminalnych, jak tego dowodzi to, co zaraz opowiem. Historia stu-procentowo autentyczna, rozegrała się w mieście Phoenix, w stanie Arizona, gdy nad miastem tem szalał orkan.

Niejaki pan Napier, który przedtem był właścicielem farmy, żył w wielkiej harmonii ze swą młodą i piękną żoną. Szczęście obojga byłoby pełne, gdyby ich opatrność obdarzyła potomstwem, o czym marzył. Niestety, pragnienia te nie spełniały się.

Napier zajmował się namiętnie kolekcjonowaniem starożytności, które gromadził w jednym z pokoiów na pierwszym piętrze swego domu. Skarbów swych strzegł tak zazdrośnie, że drzwi do nich zaopatrywał w podwójne zamki, a służbie, pod żadnym pozorem, nie wolno było wejść do pokoju, gdzie znajdowały się zbiory. Wkrótce żona Napiera umarła nagie. Pogrzeb odbył się w cichości i odtąd wdowie poświęcił się wyłącznie swoim zbiorom.

Pewnego dnia zaskoczyła mieszkańców miasta wiadomość o ślubie Napiera. Ożenił się z młodą osobą, która obdarzyła go dwójgim dzieckiem. Od ślubu opuszczał Napier dom, tylko w zupełne wyjątkowych okolicznościach.

11 lipca b.r. szalał nad miastem huragan. Między innymi pozostawił on znaczne spustoszenia także na ementarni. Ogromne drzewo z korzeniami wyrwane przez wichurę, zniszczyło grób rodziny Napierów. Wieko trumny pochowanej przed ósmiu laty pani Napier, zostało zerwane.

Gdy robotnicy ementarni chcieli następnego ranka zrobić porządek i usunąć skutki orkanu, znaleźli w trumnie pani Napier lalkę woskową zamiast kości. Zawiadomili więc policję, która aresztowała Napiera pod zarzutem morderstwa. Aresztowano również lekarza, przyjaciela Napiera, który wystawił świadectwo zgonu.

Zupełnie zlamany spędził Napier pół dnia w celi, poezem wezwany przed sędziego śledczego rzekł: — Proszę pójść ze mną do mego domu.

Gdy się tam udano, poprowadził sędziego wprost do pokoju, w którym przechowywał swe zbiory. Gdy weszli, podniosła się z fotela siwizująca kobieta, śmiertelnie blada. Była to pani Napier nr. I.

— Umarłam — powiedziała — aby spełnić najgorętsze życzenie mego męża i dać mu dzieci. Ja mu ich dać nie mogłam, a nie miałam siły, aby się z nim rozstać. Zgodziłam się więc, by wziął sobie drugą. Od tego dnia, nie wychodziłam z domu. Sąd skazał Napiera za bigamię na siedm lat więzienia.

— Nie zawsze zajmują się sądy tak makabrycznymi sprawami. Czasami zdarzają się sprawy bardzo trudne do rozstrzygnięcia, ale nie pozbawione

## Banicja żydów z centrum Berlina

### Specjalne przepustki do strefy zakazanej

BERLIN. PAT. Sensacją dnia w Berlinie stało się bezspornie ogłoszone przez prezydenta policji rozporządzenie, stanowiące wstęp do stworzenia w stolicy Rzeszy ghetta żydowskiego. Zarządzenie to zakazuje żydom, oby watełom niemieckim i bezpaństwowym uczęszczania do wszystkich teatrów i kin, kabaretów, sal koncertowych i wykładowych, muzeów, terenów wystawowych i sportowych, do zakładów kąpielowych i miejsc kąpielowych oraz zjawiania się w t. zw. dzielnicę rządowej, obejmującej najbardziej reprezentacyjne części miasta. Ustawa ta nazwana została „Judenbann“. Określenie to jest właściwie neologizmem, a przetłumaczyć je można — „banicja żydów“. Żydzi, mieszkający jeszcze w zakazanej dla nich dzielnicy, legitymować się muszą specjalnym pozwoleniem policyjnym. Wezwani do jednego z urzędów, znajdujących się w niedostępnej dla nich dzielnicy, żydzi będą musieli przedstawić pozwolenie wydane przez policję z ważnością na 12 godzin. Jeśli chodzi o miejsca rozrywkowe, dla żydów, to rozporządzenie przewiduje możliwość istnienia ich ze specjalnym pozwoleniem. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 6 grudnia r.b.

Przyjdum policji wskazując przytem, że jest to dopiero pierwsze rozporządzenie, które jednak będzie uzupełnione „dalszymi zasadniczymi zarządzeniami wykonawczymi“. Rozporządzenie obecne obejmuje narazie z konieczności niewielką ilość reprezentacyjnych ulic Berlina i nie rozcią-

ga się na żydów zagranicznych, przewidywać jednak należy, że t. zw. banicja żydów (Judenbann) rozszerzona zostanie na znacznie większą ilość ulic i dzielnic Berlina.

Prezydum policji wskazuje przytem na dzielnice, w których wolno będzie zamieszkiwać żydom. Będą to prawdopodobnie dzielnice położone w starym centrum i północnej części Berlina. Dzielnice te noszą wybitnie charakter szarych dzielnic wielkomiejskich.

Żydzi, mieszkający na głównych i reprezentacyjnych ulicach Berlina będą zmuszeni prawdopodobnie w najbliższym czasie opuścić swe dotychczasowe mieszkania i przenieść się do wyżej wskazywanych dzielnic, wymieniając mieszkania swe z aryżczykami tam zamieszkałymi. Prezydum policji zaleca jednocześnie hotelarzom i restauratorom zakazywanie wstępu do swych lokali żydom, co w praktyce jest już stosowane w Niemczech.

Rozporządzenie to, chociaż nie stwarza urzędowo ghetta żydowskiego w Berlinie, wprowadza je de facto. Zauważyć tu należy, że Berlin nie miał dotychczas specjalnej dzielnicy żydowskiej. Element żydowski w Berlinie przeważnie mieszkał w zachodnich dzielnicach stolicy i przy niewielkim procencie w stosunku do ogółu ludności, był dość rozproszony.

ROZPORZĄDZENIE to, chociaż nie stwarza urzędowo ghetta żydowskiego w Berlinie, wprowadza je de facto. Zauważyć tu należy, że Berlin nie miał dotychczas specjalnej dzielnicy żydowskiej. Element żydowski w Berlinie przeważnie mieszkał w zachodnich dzielnicach stolicy i przy niewielkim procencie w stosunku do ogółu ludności, był dość rozproszony.

### 5-letni plan ewakuacji żydów niemieckich

NOWY YORK. PAT. Przewodniczący komitetu administracyjnego światowego kongresu żydowskiego wystąpił z planem ewakuacji żydów niemieckich, obliczonym na okres pięcioletni. 400 tysięcy bezrobotnych żydów ma być ewakuowanych, począwszy od

dnia 1 stycznia 1939 r. Według tego planu Stany Zjednoczone mają dopuszczać po 25 tys. żydów rocznie, Palestyna 100 tys., z czego 50 tys. niezwłocznie, kolonie angielskie i Ameryka Południowa 100 tys. w ciągu 5-ciu lat.

### Stanowisko rządu rumuńskiego w kwestii żydowskiej

BUKARESZT. PAT. Problem żydowski, ciążyący na Rumunii, niemniej jak na innych państwach środkowej Europy, jest tematem badań wszystkich czynników rządowych i społecznych Rumunii w ostatnich czasach. Istnieje ogólne przekonanie, że problem żydowski musi w najbliższym czasie znaleźć swoje rozwiązanie na drodze międzynarodowego porozumienia. Mówi się tutaj ogólnie, iż masowa emigracja żydów z Rumunii, jak i z pozostałych państw Europy środkowej i wschodniej, nie może być dalej odkładana. Rząd rumuński ze swej

strony przygotowuje w tym kierunku akcję na szeroką skalę. Jako wstęp do tej akcji została opublikowana nowa ustawa o ścisłej kontroli wszystkich obywateli obcych, przebywających w Rumunii. Obywatele obcy nie będą posiadali prawa do pracy w Rumunii. Rząd rumuński przedstawił zainteresowanemu mocarstwu swój pogląd w sprawie żydowskiej, podkreślając, że emigracja żydów jest jedynym rozwiązaniem tego problemu i kładą nacisk na konieczność szybkiej decyzji.

### Zbiórka na żydów z przeszkodami

HAGA. PAT. Kwestia na rzecz uchodźców żydowskich z Niemiec przyniosła w Amsterdamie przeszło 40 tys. guilderów, a w Rotterdamie ponad 20 tys. Burmistrz Baarteveldt zakazał kwesty, oświadczył, iż w jego okręgu jest dużo własnej nędzy. W Amster-

damie, Hadze i Rotterdamie grupy narodowych socjalistów usiłowały przeszkodzić kwestie, zwłaszcza w wielkich magazynach, do poważniejszych zajęć jednak nie doszło. Liczne oddziały policji strzegły porządku.

### Morgenstern został zamordowany

NOWY JORK. PAT. W nocy z piątku na sobotę zamordowany został żyd pochodzenia niemieckiego Christian Morgenstern. Śledztwo ustaliło, że Morgenstern miał niedawo zatarg z władzami miasta spowodu swych dwóch siostr, które uciekły z Niemiec do Lu-

xemburga. Ostatni raz widziano Morgensterna w piątek w towarzystwie tajemniczych cudzoziemców, rozmawiających akcentem niemieckim. W sobotę rano służący znalazł Morgensterna w agonii w kałuży krwi na podłodze w jego sypialni.

### Oczekiwana mowa Roosevelta

NOWY JORK. Pat. Prezydent Roosevelt wygłosi dziś wieczorem wielką mowę z okazji uroczystości na uniwersytecie stanu North Carolina. W kołach politycznych przywiązują do jutrzejszego przemówienia duże znaczenie. „New York Times“ pisze, że prezydent mówić będzie o stosunkach Stanów Zjedn. z innymi mocarstwami, a będzie to pierwsza mowa po serii konferencji z ambasadorami Wilsohem i Philipssem.

### Stany Zedn. liczą 130 milj. ludności Roczny przyrost wynosi 916 tys.

WASZYNGTON. Pat. Urząd Statystyczny w Waszyngtonie podaje liczbę ludności w St. Zjedn. w dniu 1 lipca r.b. na 130.215.000 osób. W posiadłościach St. Zjedn. poza właściwymi granicami kraju zamieszkuje: 62.000 osób na Alasce, 405.000 na wyspach Hawajskich, 1.806.000 na Porto Rico, 52.000 w strefie kanału Panamskiego, 22.000 na wyspach Dziewiczych i 34.000 na innych wyspach Oceanu Spokojnego. Roczny przyrost naturalny w St. Zjedn. wynosi 916.000 osób.

### NOWA WIĘKSZOŚĆ PARLAMENTARNA zastąpi francuski „Front Ludowy“

PARYZ. Pat. Jakkolwiek data zwołania parlamentu nie została dotychczas urzędowo ustalona, to jednak uchodzi za rzecz pewną, iż otwarcie drugiej sesji nadzwyczajnej nastąpi 8 grudnia. Dotychczas nie wiadomo, czy zapewnione będzie uchwalenie budżetu na rok 1939 przed dniem 31 grudnia r.b. Należy zaznaczyć, że komisja finansowa izby ma szereg pilnych spraw do załatwienia, trzebyby więc bardzo pomyślnych okoliczności, aby budżet mógł być uchwalony w izbie przed Bożym Narodzeniem. W ten sposób senatowi pozostałby tylko jeden tydzień na przeprowadzenie dyskusji i na uzgodnienie z izbą deputowanych. Ponadto przed parlamentem stoi szereg dotychczasowych spraw, m. in. kwestja reformy wyborczej i emerytur starczych. Dotychczas złożono 17 interpelacji. Spodziewana jest debata generalna, w toku której premier Daladier złoży deklarację o dotychczasowej działalności rządu. Debata zakończy się uchwaleniem votum zaufania, za którym po raz pierwszy od czerwca 1936 r. wypowiedzą się zapewne wszyscy deputowani prawicowi. W ten sposób powstanie nowa większość, która zastąpi większość „frontu ludowego“.

### Lotnicy włoscy biją rekordy francuskie

RZYM. Pat. Dziś rano samolot bombardujący typu „Savoja“ zaopatrzony w motor Piaggio i pilotowany przez lotnika wojskowego Tondi, pobit 5 rekordów szybkości, należących dotychczas do lotnictwa francuskiego. Pierwszy polega na przebyciu 2-ech tysięcy kilometrów bez obciążenia w czasie 458,224 km/godz., drugi — 2 tys. km. z obciążeniem 500 kg. z szybkością przeciętną 472,366 km/godz., trzeci — 2 tys. km. z obciążeniem 1.000 kg. z szybkością 473,285 km/godz., szwarty — 2 tys. km. z obciążeniem 2.000 kg. z szybkością 461,698 km/godz. i piąty — 1.000 km. z obciążeniem 2.000 kg. — z szybkością 477,972 km/godz.

**CZYTELNIA J. Markowskiej**  
Tatarska 22.  
BELETRYSTYKA — LEKTURA SZKOLNA — OZIAŁ NAUKOWY  
OSTATNIE NOWOŚCI polskie i obce  
Czynna od godz. 11 do 18.

### W mieszkaniu Bunimowicza ZAJĘTO MEBLE

WILNO. W ubiegłą sobotę do mieszkania zmarłego bankiera Bunimowicza przybył komornik, który dokonał opisu znajdujących się tam ruchomości. Zajęcie ma na celu włączenie spisu nieruchomości i ruchomości Bunimowicza do akt syndyków, którzy jak wiadomo pracują nad ustaleniem aktywów i pasywów bankiera.

H. G. WELLS.

## WOJNA ŚWIATÓW

### Powieść, która przeraziła Amerykanów w dniu 30 października 1938 r.

WIL. Człowiek na wzgórzu Putney.

Noc spędziłem w oberży, stojącej na szczycie wzgórza Putney, po raz pierwszy od ucieczki mojej z Leatherhead śpiąc w porządnym łóżku. Nie będę tu opowiadał jak wiele kłopotu miałem z włamaniem się do tego domu, ani też jak przetrząsałem każdy pokój, szukając czegoś do jedzenia; aż wreszcie w pokoju służby znalazłem nadgryzioną przez szczurę skórkę chleba i konserwę z ananasa w puszcze. Widocznie dom ten już przetrząsnęto i wypróżniono. W bufecie znalazłem później znaczną ilość zapomnianych biszkoptów i buterszynów. Tych ostatnich jeść nie mogłem, lecz pierwsze nie tylko zaspokoiliły mój głód, ale jeszcze wypełniły wszystkie kieszenie. Nie paliłem światła, bojąc się, by jaki Marsyjczyk nie błądził w tej stronie Londynu, szukając pożywienia. To też, zanim się położyłem, przez pewien czas chodziłem od okna do okna, upatrując jakiegos śladu tych potworów. Spałem mało. Leżąc w łóżku, zacząłem myśleć logicznie — rzecz, która od czasu mego pierwszego spotkania się z pastorem zdarzała mi się po raz pierwszy. Przez cały zaś okres pozostały aż do chwili obecnej umysł mój odbierał tylko szybko po sobie następujące coraz okropniejsze wrażenia w jakiś ogólny i odwręty sposób.

Ranek wstał jasny i piękny. Na wschodzie niebo rumieniło się całe pokryte małymi złotymi chmurkami. Na drodze z Putney do Wimbledonu widniały jeszcze ślady paniki, jaka panowała w niedzielę wieczorem podczas ucieczki ludności Londynu. Szedłem powoli, bez planu. Chciałem niby to iść do Leatherhead, pomimo, iż tam najmniej się spodziewać mogłem odnaleźć żonę. Kuzyni mój bowiem musieli uciec stamtąd razem z nią, chyba, że śmierć nagle ich zaskoczyła; lecz zdawało mi się, że poszedłszy tam, dowiem się dokąd uciekli mieszkańcy Surrey. Wiedziałem, że pragnę odszukać żonę, że serce me boleje nad nią, a nie miałem jasnego pomysłu jak się wziąć do tego. Odczuwałem też żywo swoje

osamotnienie. Wszystko to myślałem, przesuując się chyłkiem pod krzewami i drzewami, aż wreszcie wyszedłem na bionia Wimbledonu, rozciągające się szeroko. Cała ta ciemna przestrzeń poprzerywana była plamami złotego janowcu, czerwonego ziela nie było wcale, a gdy tak przekradałem się z wahaniem, słońce zeszło, zalewając wszystko światłem i życiem. Idąc, napotkałem w kałuży pod drzewem cały rój skrzących żabek. Stałem, aby im się przyjrzeć, a ta ich niezłomna wola utrzymania się przy życiu była mi nauką. Niebawem jednak odwróciłem się, doznając uczucia, że ktoś patrzy na mnie i spostrzegłem coś pełzającego między krzakami. Podszedłem, by się temu bliżej przypatrzeć, a postać podniosła się i stanął przede mną człowiek w duży nóż uzbrojony. Zbliżyłem się doń powoli, a on stał nieruchomy i niemy, przypatrując mi się uważnie. Podszedłszy bliżej, zauważyłem, iż ubranie miał równie jak i ja brudne i podarte, wyglądał jakby go wyciągnięto z rynsztoka. Włosy czarne spadały mu na oczy, twarz miał ciemną i brudną, policzki zapadłe tak, że z początku nie poznałem go. — Stój! — krzyknął, gdy znalazłem się na parę kroków od niego. Stałem. Głos miał ochrypliwy. „Skąd przychodzisz?“ — zapytał. — Z Mortlake. Byłem zasypywany gruzami koło przepaści wyoranej cylindrem Marsyjczyków; wydostałem się i uciekłem. — Tu w okolicy niema pożywienia, — rzekł. — To moja dziedzina. Tu żywności wystarczy tylko dla jednego. W którą stronę idziesz pan? Odpowiedziałem zwolna: — Nie wiem. Siedziałem pod ruinami jakiegos domu, coś koło czternastu dni. Nie wiem, co się działo gdzieś indziej. On przypatrywał mi się uparcie, potem drgnął i patrzył już inaczej. — Ja nie mam wcale ochoty ty pozostać tutaj, rzekłem. Pójdę zapewne do Leatherhead, bo tam zostawiłem żonę. Wtem on wskazując na mnie palcem, rzekł: — To ty jesteś człowiekiem z Woking! I nie zginąłeś w Weybridge? W tejże chwili i ja go poznałem. — Ty jesteś artylerzystą, który wszedł do mego ogrodu? — A to nam się udało! rzekł. Wyciągnął do mnie rękę, którą ja uściskałem. — Ja schowałem się w kanale, — rzekł. — Ale

oni wszystkich nie pozabiali. Kiedy sobie poszli, ja siedłem przez pola do Walton, ale — wszak to tylko szesnaście dni temu, a pan zupełnie oświatał. — Wtem obejrzał się przestraszony. — Ach! to tylko wrona. Teraz człowiek uważa nawet na cień ptaka. Chodźmy stąd, to miejsce zanadto otwarte. Schowajmy się w te krzaki i porozmawiajmy. — Czy widziałeś Marsyjczyków? — spytałem. — Oni poszli do Londynu, zapewne tam mają swoją główną kwaterę. W nocy w tamtej stronie jest na niebie luna od ich ogni i światła. W blasku tej luno można ich widzieć poruszających się. W dzień się tego nie widzi. — Zbliżka nie widziałem ich — tu policzył na palcach — już pewno jakie pięć dni. Przed pięcioma dniami widziałem dwóch, idących do Hammersmith i niosących coś bardzo dużego. Poprzedniej nocy zaś próbowali czegoś w powietrzu, zdaje mi się, że to była maszyna do latania, oni próbują fruwać. — Tak jest. Usiadłem pod krzakami, mówiąc: — No, to już koniec z ludzkością. Jak zaczną fruwać, to prosto całą ziemię obejmą. — A tak!... — Ja zaś dodałem: — W takim razie my tutaj trochę odetchniemy. On spojrział na mnie. — Czyż nie cieszysz się z tego, że ludzkość przepadła? Jesteśmy przynięceni, pobici. — Ja wytrzeszczyłem oczy. Słowa jego po raz pierwszy skryształizowały w umyśle moim myśl dotąd tam nieznaną. „Jesteśmy zwyciężeni!“ — Wszystko przepadło. Oni stracili jednego — wyraźni jednego. Umocnili się tutaj i obezwładnili największą potęgę na świecie. Poprosto przespacerowali się po nas. Śmierć tego jednego w Weybridge nastąpiła z przypadku. A przecież to są dopiero pionierowie, przybywa ich coraz więcej, tych zielonych gwiazd. Przez ostatnie pięć dni nie widziałem wprawdzie nowych; lecz zapewne spadają gdzieś indziej. Niema ratunku. Jesteśmy zwyciężeni, pobici! — Nic nie odpowiedziałem, siedząc cicho i patrząc przed siebie, napróżno starając się wymyślić coś pocieszającego. — Ze co? — spytałem. (D. C. N.)

### Jubileusz firmy „T. Odyniec“

#### Otwarcie pierwszej hurtowni szkła

WILNO. Wczoraj wileński dom handlowy szkła i porcelany „T. Odyniec“ obchodził uroczysty jubileusz 50-lecia istnienia firmy oraz poświęcenia nowopowstałej pierwszej w Wilnie polskiej hurtowni szkła i porcelany przy ul. Ostrobramskiej 27.

O godz. 10 rano w kościele św. Kazimierza ks. Minister O.O. Jezuitów St. Sowa odprawił dziękczynną Mszę św. a następnie dokonał poświęcenia składów.

W uroczystościach tych wzięli udział wojewoda Bociański, dyr. Banku Antokolskiego p. Starzyński, przedstawiciele wojska. Licznie były reprezentowane sfery handlowe Wilna.

P. wojewoda Bociański i dyr. Starzyński złożyli właścicielowi firmy „T. Odyniec“ p.p. Malickim, życzenia dalszego pomyślnego jej rozwoju, podkreślając duże znaczenie tej placówki dla handlu polskiego na Wileńszczyźnie.

Następnie p. Malicki podziękował obecny za wzięcie udziału w obchodzie, poczem oprowadził gości po składach.

Firma „T. Odyniec“ powstała w roku 1888. W roku 1934 została sprzedana p.p. Malickim.

Od tego czasu zakres handlowy firmy znacznie się rozszerzył. Został założony szereg sklepów na prowincji i wyszkolono wielu fachowców w branży naczyniowej. Ma to być większe znaczenie, że na ziemiach północno-wschodnich handel szkłem i porcelaną — pozostawał dotychczas wyłącznie w rękach obcych.

### HIGIENA SKÓRY GŁOWY

Każda część skóry ciała ludzkiego wymaga ścisłego przestrzegania czystości przy pomocy odpowiedniego mycia gorącą wodą i stosownym preparatem kosmetycznym. Zimna woda nie rozpuszcza wydzieliny skóry, a mydło toaletowe działa na częściach skóry o zwiększonej wydzielinie tłuszczu — szkodliwie. Przesąd jakoby skóra głowy nie wymaga częstego mycia jest przyczyną częstego dziś zjawiska przedwczesnegołysienia nawet u kobiet. Właśnie skóra głowy wymaga oczyszczenia z nadmiernej wydzielającej się tłuszczu, najmniej raz na tydzień przy pomocy gorącej wody i środka bez zawartości mydła. Wszelkim wymogom higieny skóry głowy i włosów czynią zażość Szampony D-ra Lustra: odrębnie przystosowane do ciemnych i jasnych włosów, oraz rumaników do pojasnienia blond włosów.

### NA FILMOWEJ TAŚMIE

#### „CZTERY CÓRKI“

#### „CASINO“

Pogodny, sielankowy niemal żywot poezji profesora muzyki w otoczeniu czterech miłych córek upływał spokojnie i melodyjnie, cała bowiem rodzinka była zgrana także jako amatorski zespół muzyczny. Dorastającym pannom jednak marzyły się sukcesy miłosne, wiadomo, jak to zwykłe bywa. I oto pastelowy paniński światek zaczyna się przeobrażać. Życie, jak życie, dość beceremonijalnie obchodzi się z dziewczętkami, które same nawet nie zauważyły, jak przeszły ciężkie próby i stały się dojrzałymi kobietami. Widz otrzymuje w dość lekkostrawnej formie mały problem: jakimi drogami chadza t.zw. szczęście. Reżyser (M. Curtiz, recte Kertész), zrecenzionej miłośnicy dramatyczne z sielankowem, dzięki czemu film wyszedł poza ramy sentymentalnego melodramatu i nabrał żywych ramienia. Cały zespół gra z umiarem. Trzy siostry Lane, plus Gale Page, są czterema córkami. Przez pierwszą połowę filmu, dość trudno się zorientować, która jest która, ale potem wyraźnie się wyróżniają każda w swoim typie. Publiczność razem z reżyserem faworyzuje najmłodszą, która zrosła już w samej roli jest uprzywilejowana. Claude Rains, pamiętny, niesamowity „Niewidzialny człowiek“, okazał się wymiennym przeciwnikiem, a niezawodna May Robson, klasyczną starą ciotką. Młodzi ludzie Jeffrey Lynn i John Garfield zaprezentowali się jako dobry narybek aktorski. Wogóle film jest pod znakiem „nowych twarzy“.

Na marginesie odwołanej ewentualnej premiery tego filmu należy podkreślić, że „Casino“ stanowiło z często pozwalał sobie na lekceważenie publiczności, raz po raz nie dotrzymując terminów zapowiadanych na afiszach i w prasie filmów. Potem

### Z życia katolickiego

#### SYNOD WILEŃSKIEJ PROWINCJI KOŚCIELNEJ

Władze duchowne Wileńskiej Prowincji Kościelnej czynią obecnie przygotowania do synodu, który ma się odbyć w Wilnie w roku przyszłym.

Ostatnio sprawa zwolnienia tego synodu była tematem konferencji Księży Biskupów Metropolii Wileńskiej. Wspomniana konferencja odbyła się w Łomży przy udziale J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego Romualda Jałbrzykowskiego oraz J. E. Ks. Biskupa Łukomskiego i J. E. Ks. Biskupa Bukarby. (r.)

#### POŚWIECENIE SZTANDARU K.S.M. I JUBILEUSZ K.S.M. PARAFII W. W. ŚWIĘTYCH

Wczoraj Katolickie Stowarzyszenie Kobiet i Katolickie Stowarzyszenie Mężów w parafii Wszystkich Świętych przeżyły uroczystości. Pierwsze z nich obchodziło w tym dniu jubileusz 10-lecia istnienia, a drugie — uroczystość poświęcenia nowego sztandaru. Szczególnego znaczenia obchodu nadała obecność J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Romualda Jałbrzykowskiego.

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele parafialnym, które celebrował o godz. 8 m. 30 znaną Ks. Arcybiskup — Metropolita. W czasie nabożeństwa, Arcypasterz poświęcił nowofundowany sztandar Katolickiego Stowarzyszenia Mężów. Bezpośrednio potem w sali parafialnej odbyło się wbijanie gwóźdźi w drzewce nowego sztandaru. Wieczorem zaś odbyła się tam akademja jubileuszowa, na której wygłoszono szereg przemówień okolicznościowych. (r.)

#### PIELGRZYMKĄ DO WŁOCH

W dniach od 27 b.m. do 5 stycznia roku przyszłego o.o. Kapucyni prowincji warszawskiej organizują pielgrzymkę do Włoch p.n. „Ścieżkami św. Franciszka z Asyżu“, Protektorat nad pielgrzymką objął J.E. Ks. Kardynał Hlond, Prymas Polski. Należy przytem wyjaśnić, że w pielgrzymce mogą wziąć udział wszyscy czciciele świętego. Informacje i program pielgrzymki wysyła na żądanie sekretariat o.o. Kapucynów (Warszawa, Kapucyńska 4). (r.)

#### DZIEŃ KSIĄŻKI KATOLICKIEJ W LIDZIE

W dniu 11 bież. mies. odbędzie się w Domu Katolickim w Lidzie (przy farze) dzień książki katolickiej. W ramach owego dnia będą wygłoszone referaty dla inteligencji i ludu, oświetlające piśmiennictwo katolickie. (r.)

#### RZECZY OIEKAWE

Ilu przedstawicieli posiada na świecie Watykan?

Liczba przedstawicieli Stolicy Apostolskiej, zarówno mających charakter oficjalnie dyplomatyczny, jak i niedyplomatyczny, powiększyła się u pontyfikatu Ojca św. Piusa XI bardzo znacznie.

I tak w roku 1922 tworzył Papię delegaturę apostolską w Chinach i w Afryce Południowej, następnie w Indochinach (1925), w Eritree i Abisynii (przekształcone w 1937 roku na delegaturę włoskiej Afryki zachodniej), w Bułgarii (1931) oraz w Anglii (1938). Razem powołał do życia Pius XI osiem nowych delegatur apostolskich.

Watykan posiada obecnie przedstawicieli w 57 krajach, 37 przedstawicieli Stolicy św. występuję w charakterze posłów lub ambasadorów a 20-stu przedstawicieli są to delegaci apostolscy do spraw kościelnych danego kraju. (r.)

#### CZY JESTEŚ CZŁONKIEM WILEŃSKIEGO T-WA PRZECIWGROUZIŁCZEGO

### Kiedy nastąpi zima?

WILNO. Cyrkulacja ogólna była nad europejskim oktantem globu w ostatnim miesiącu niezmienna, a mianowicie: niskie ciśnienie nad Atlantykiem północnym i wyż nad Europą południowo-wschodnią. Ten rozkład ciśnienia powoduje nad kontynen-

tem wiatr południowo-zachodni, a więc napływ ciepłych mas powietrza. Póki cirkulacja ogólna nie ulegnie zmianie, póty „zimy“ w Polsce nie będzie.

W dniach najbliższych zmiany tego rodzaju nie przewiduje się.

### Kwesta na „Gwiazdkę“ dla biednych dzieci

WILNO. Wczoraj na terenie Wilna na podobnie jak i w innych miastach odbyła się kwesta na „gwiazdkę“ dla dzieci bezrobotnych.

W akcji tej wziął udział wojewoda wileński pułk. Bociański oraz szereg osobistości.

W ciągu dnia, na ulicach i w lokalach publicznych liczni kw-

starze zachęcali publiczność do składania datków co nie pozostało bez echa.

Wojewoda kwestował w południe w teatrze „Lutnia“ (gdzie odbywał się przedstawienie dla dzieci), na odciuku ul. Mickiewicza i w cukierni Sztalla. Zebrzał on do puszek 180 złotych.

### 5 lat więzienia za strzały na weselu

WILNO. Rolnik na 10 ha gruntu we wsi Grygajcie gminy muchnińskiej Bolesław Gulbinowicz, liczący lat 22, będąc na weselu w Nowowiejce u znajomych (było to 21 września b. r.), zrytualny tem, że pod oknami zebrało się dużo ciekawych, wyszedł, by zamknąć okiennice. Przyjęty drwinami przez gości, gdy ktoś zawołał: — „jaki wielki asesor!“ — Gulbinowicz począł z za węgla strzelać z rewolweru do uciekających i wpakował kulę w plecy nielakiemu Stanisławowi Świrce. Rana na szczęście nie była śmiertelna i Świrko wyleczył się.

Gulbinowicz Sąd Okręgowy w Wilnie skazał wczoraj na pięć lat więzienia, za usiłowane zabójstwo. Bronił

meo. Jasiński. WILNO. We wsi Łożniki Wielkie, gminy muchnińskiej, po zabawie, przyszło zgodnie z tradycją naszych wiosek, do bójki. Jeden z uczestników zabawy i bójki strzelił z rewolweru, raniąc w nogę towarzysza zabawy. Jako podejrzanym o użycie broni palnej stanął przed Sądem Okręgowym w Wilnie Jan Andrzejkiewicz, lat 26, znany zabijaka włoskowy, kawaler, który w wojsku nie służył jako jedyny żywiciel rodziny. Poszkodowanym był Antoni Andrzejkiewicz. W rezultacie procesu Sąd uniewinnił Jana Andrzejkiewicza dla braku dowodów, gdyż nie ustalono, kto strzelał, a zeznania świadków wypadły na korzyść oskarżonego.

### Echa pożaru w maj. Waka Metropolitalna Podpalacza wczoraj aresztowano

WILNO. Przed kilku tygodniami w maj. Waka Metropolitalna — własność Benedyktyn — wybuchł pożar z podpalenia. Ogień zdołano ugasić, tak, że nie spowodował on zbyt dużych strat.

Podpalacza w osobie 18 letniego Wiktora Wiktorskiego aresztowano dopiero wczoraj w Wilnie. Był on parobkiem w majątku i dopuścił się podpalenia z zemsty za wydalenie.

### Wypadki w ciągu doby

WILNO. Głodroj Kasimierz, lat 35, czwec, (ul. Subocz 14—18) usiłował popełnić samobójstwo przez zadanie sobie rany w klatkę piersiową. Przebywa obecnie na kuracji w szpitalu św. Jakóba. Przyczyna — ciężkie warunki materialne.

W dniu nr. 15 m. 17 przy ul. Makowej zatłbia się podłoga w izance od nadmierne rozpalonego pieca. Ogień ugasiła Straż Pożarna. Szczepaniak Marja (Popowska 4), zameldowała policji, że Kazimierz Jan b. jej inkasent, skradł na jej szkodę 30 zł. gotówki, oraz przywłaszczył sobie 25 zł. 60 gr., poczem wyjechał z Wilna do wsi Wulka Terechowska, pow. Bielsk - Podlaski.

Paczowska Felicia — Belwederska3, dostarczyła do 3 komisariatu podrzutka płci żeńskiej w wieku 6 miesięcy. Dziecko znaleziono na placu przy zbiegu ul. Popławskiej i Kopanicy.

W mieszkaniu Gierko Katarzyny (zaulek Wodociągowy 12) sąsiadka wybiła szcęk szyb.

Wysocki Aleksander — Lwowska 51 będąc w stanie nietrzeźwości, wywołał awanturę przy ul. Białym 18, przyczem został pobity przez Glehowiczównę Helenę i Tobolską Marję, domagając lekkich obrażeń ciała. Wysocki został ulokowany w szpitalu św. Jakóba.

Rynkiewiczowa Jadwiga (Bołtupe 17) zameldowała policji o uprowadzeniu jej dziecka syna Jana lat 3 w czasie nieobecności jej w miesz-

kanii przez b. jej narzeczonego Galeskiego Jana (Śniadeckich 1).

Alperowicz Mejer (Mickiewicza 22), właściciel szkoły tańców, zameldował policji, że Butkiewicz Konstanty (Trębacka 42) pod groźbą zdemolowania mieszkania — wymuszał od niego pieniądze na wódkę.

Tysko Józef (Tatarska 11) w mieszkaniu Panasowskiej Wiktor (Dąbrowskiego 3) został pobity przez Prołowicza Stanisława, zam. tamże.

#### „Ty, jak śmiałasz?!”

— Ty jak śmiałasz mówić dla Wićki co ja, byćcym to, krywaboka i zamiejscu naturalnych zębów, sztuczny szczeniaki u mnie powstawiane?

— A pewnia co na obstatunak robione! Moza nie?!... Coż to, nia moła ja już prawdy dla człowieka powie dzieć? O!...

— Prawda?! Żeb ty tak żyła, jak to prawda! Iżela ty sama cudzy włosy na głowi nosisz i malowana cała jak stara kamienica, tak nia myśli co i wszystkie inne tak samo! Dyk lepiej, czymśia o mni brechni zdarma rozwodzić, wytegnij sobie łopatki bo jedna coś w hóra pojechałszy!

— Jak? Co?! Ach ty... — O! zamknij sia wraz, bo nie cica słuchać! A nakonit Wićki, pamiantaj, co iżela choć raz jeszcze w razam pobacza, dyk woczy tobi asencjo za- teja!...

Tak się przemówiły ze sobą, pewnego dnia, dwie przyjaciółki z Nowego Świata, a rezultatem tej wymiany zdań było odnośne zameldowanie...

Wincuk Markotny

### 15-letni podpalacz przed Sądem

WILNO. W osadzie Las Rudziński, w gminie solecznickiej, wybuchł pożar lasu, należącego do

nie należy się dziwić, że publiczność traktuje kino jako drugorzędne. Zresztą można tę sprawę podciągnąć także pod odpowiednią kategorię przepisów administracyjnych, które jak wiadomo, regulują nawet kwestię punktualnego rozpoczęcia widowisk kinowych i teatralnych, tembardziej więc stosowałyby się do wypełniania zobowiązań reklamowych.

Tad. G.

jednego z zamożniejszych gospodarzy. Spłonął tylko niewielki obszar, gdyż ogień w czas zauważono i zlokalizowano. Jako przyczynę pożaru ustalono podpalenie. Do czynu zbrodniczego przystąpił pastuch miejscowy, Władysław Chreptowicz, liczący lat 15. Wraz z nim znalazł się na ławie oskarżonych, na piątkowej rozprawie w Sądzie Okręgowym w Wilnie, Bazylj Melnik, starszy właściciel, który miał na mówić pastucha do podłożenia

Z zeznań świadków okazało się, że podejrzenia, skierowane przeciwko Melnikowi są nieuzasadnione. Właściciel lasu skarcił przed niedawnym czasem Chreptowicza za to, iż stado, którego miał pilnować, wyrządziło szkody w zbożu, pastuch zaś, mszcząc się za daną mu nauczkę podpałił las.

Sąd skazał Chreptowicza na umieszczenie w zakładzie poprawczym, zaś współoskarżonego Melnika uniewinnił.

### KRONIKA WILEŃSKA

PONIEDZ  
Dzisiaj 5  
Sabby  
jutro  
Mikołaja

Wschód słońca o. 7.26

Zachód słońca o. 5.25

#### SPÓSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

z dnia 4 grudnia 1938 roku  
Ciśnienie średnie: 762.  
Temperatura średnia: + 3.  
Temperatura najwyższa: + 8.  
Temperatura najniższa: + 2.  
Opad: 6,7.  
Wiatr: południowy.  
Tendencja: bez zmian.  
Uwagi: pochmurno, deszcz.

#### PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

w dniu 5 grudnia 1938 r.  
W dalszym ciągu pogoda pochmurna, miejscami mgły lub deszcze. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry z kierunków zmiennych.

#### DYŻURY APTEK:

Dzisiaj w nocy dyżurują apteki: Sokołowskiego (Tyzenhauzowska 1), — Chomiczewskiego (W. Pohulanka 25), Miejska (Wileńska 23), Turgieła (Niemiecka 15), Wysockiego (Wieka 3).

#### Hotel Europejski w Wilnie

pierwszorzędny, ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa.

#### Hotel „St. Georges“ w Wilnie.

Pierwszorzędny. Pokoje wygodne, ceny tanie. Telefony w pokojach.

#### KOŚCIELNA

— Zarząd Cechu Krawców Chreścijan w Wilnie uprzejmie prosi Mistrzów Krawców, Krawczyń, Czeladników i Uczniów z rodzinami o wzięcie udziału w tradycyjnych oratach, które zyczajem lat ubiegłych odbędą się w dniu 8-go grudnia br. o godz. 6-jej rano w kościele św. Ducha (po-Dominikańskim). Po południu zostaną odprawione nieszpory na intencję Cechu.

#### Zarząd.

#### ZEBRANIA I ODCZYTY

— Zarząd Towarzystwa Pomocy w Samokształceniu im. Tomasza Zana przypomina, że Członkowie Rady T-wa proszeni są na zebranie Rady dnia 5. XII, w poniedziałek o godz. 17 m. 30 w pierwszym terminie, o 18 w drugim. Wszyscy zaś Członkowie, nie należący do Rady i goście zbierają się na Zebranie Informacyjne o godz. 19-jej. Oba zebrania odbędą się w Bibliotece im. Tomasza Zana, — ul. Jasińskiego 12.

— Doroczne Walne Zebranie członków Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 12 grudnia b. r. w lokalu przy ul. Zamkowej 24, o godz. 19 m. 30 w pierwszym terminie — o godz. 20 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych.

Porządek dzienny: 1) Zagajenie. 2) Wybór Prezydium, 3) Sprawozdanie ustępującego Zarządu, 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 5) Wybór Władz Towarzystwa na rok 1939, 6) Wolne wnioski.

— „Mussolini a Rzym starożytny“. Dzisiaj, w poniedziałek, o godz. 19 w Sali Śniadeckich USB, staraniem Związku Pol. Intel. Katol. odbędzie się odczyt publiczny dr. Jana Oka, prof. filol. klasycznej USB, — p. t.: „Mussolini a Rzym starożytny“. — Prelegent wielokrotnie przewodnik naukowy wycieczek naucejstwa polskiego (języków klasycznych) po Włoszech i Rzymie, zapozna słuchaczy z Rzymem cesarskim, omówi i wyświetli m. in. Pałacyn, mauzoleum Augusta, fora rzymskie. Omówi i wyświetli to wszystko, co Mussolini dokonał dla otworzenia świetności Rzymu Wstępow 50 gr., dla mło dzięty 25 gr. — Dochód przeznaczony na Bibliotekę Wiedzy Religijnej.

— 352 Środa literacka, będzie wieczorem autorskim akademika literatury Ferdynanda Goeta. Znamioty pisarz odczyta z rękopisu dłuższe fragmenty przygotowanej do druku powieści p. t.: „Anakonda“. Przyjazd znamiotygo pisarza wywołał w naszym mieście duże zainteresowanie.

— Odczyt dr. W. Rewieńskiej. W poniedziałek dnia 5-go grudnia rb. o godz. 19-jej w lokalni Zakładu Geologii USB, ul. Zakretowa 23 odbędzie się zebranie naukowe Oddziału Wileńskiego Polskiego T-wa Geograficznego, na którym p. dr. W. Rewieńska wygłosi odczyt p. t. „Lauragais i Toulousain (połudn.-zach. Francja) zarys morfologiczno - antropogeograficzny“. Wstęp wolny — Goście mile widziani.

#### RÓŻNE

— O książki i pisma — chociażby stare i oddzielne numery oraz obrazy dla Rodaków zagranicą uprzejmie prosimy o łaskawe składanie w Redakcji „Słowa“ do dnia 15-go grudnia (oby mogły być wysłane przed świętami) a zarazem składa gorące podziękowanie

za ofiarowane już książki pp. Szabanowiczównie Pelagji, Halkiewiczównie Albertynie, Drużbłowskiej, Michniewiczównie Marji i wszystkim naszym łaskawym ofiarodawcom. Zarząd Stow. Opieki Polskiej nad Rodakami Zagranicą.

#### TEATRY I MUZYKA

— TEATR MIEJSKI NA POHULAN CE. Dzisiaj występ świetnej pianistki Agi Jambor w Teatrze na Pohulance! — Dzisiaj, w poniedziałek dn. 5-go grudnia w Teatrze na Pohulance — koncert słynnej pianistki światowej sławy Agi Jambor (Węgry) — laureatki ostatniego Konkursu Chopinowskiego, odbywającego obecnie tryumfalne tournée po Europie. Prasa europejska wszystkich krajów podkreśla z uznaniem fenomenalną technikę fortepianową pianistki, niezwykłą subtelność, oraz wysoką kulturę artystyczną. Bogaty program koncertu przewiduje utwory: Bacha, Chopina, Strawińskiego, Debussy'ego, Philippa i innych. Będzie to prawdziwa uczta artystyczna dla miejscowych melomanów. Ceny od 75 gr. do 4 zł. 50 groszy. Bilety do nabycia w Biurze Podróży „Orbis“, a od godz. 6-jej w kasie Teatru Polskiego.

Jutro, we wtorek dn. 5 grudnia o godz. 20-jej „Galazka rozmarynu“.

— „Sędzia z Zalamei“ — Calderona w Teatrze na Pohulance! — W Teatrze Miejskim w pełnych próbach znakomitej komedja Calderona „Sędzia z Zalamei“ w reżyrii dyr. Kielanowkiego. — Będzie to ciekawa próba wskrzeszenia renesansowej komedji dell'arte z jej wiecznie żywymi typami, powtarzającymi się w komedjach najznakomitszych twórców jak Modero czy Frydry. Rolę tytułową kreuje ulubieniec publiczności p. Leon Wollejo. Originalną muzykę na motywach hiszpańskich skomponował p. prof. T. Szelegowski. — TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“. Występy J. Kulczykiej. — Dzisiaj grana będzie po cenach znizowanych najwyszszsza operetka Goetza „Arienne“ z J. Kulczyką, B. Halmirską, W. Ryciorem, W. Szczawalskim i K. Wyrwicz-Wichrowskim.

Jutrzniejszy balet Tacjana Wysockiej w „Lutni“. — Jutro odbędzie się pierwszy występ słynnego zespołu baletowego Tacjana Wysockiej, który zagranicą rozsławia imię baletu polskiego, — ciesząc się wszędzie obywatelimi powodzeniem. Zarówno pomysłowość kierowniczką jak i technika i polot wykonawców, zespół ten stwiają na najwyższym szczeblu sztuki choreograficznej.

We środę drugi i ostatni występ zespołu baletowego.

— Ignacy Friedman w sali b. Konserwatorium. Dnia 14 grudnia jedyny recital fortepianowy światowej sławy pianisty Ignacego Friedmana. Bilety od zł. 1,50 w skł. muz. „Filharmonja“, Wielka 8.

#### CO GRAJĄ W KINACH?

ADRIA: — „Kaliğ Bagdadu“.  
CASINO: — „Cztery córki“.  
HELLOS: Żebtak w purpurze  
JUTRZENKA: Utracone królestwo.  
LUX: — „Zbiędzieniem“.  
MARS: — „Czarny księżyc“.  
MUZA: — „Bełz“.  
OGNISKO: „Gra życia“  
PAN: Strachy  
ŚWIATOWID: Róża  
ZNICZ: Ubóstwiana.

ZAPARCIE. Świadczenia powag lekarskich stwierdzają skuteczne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa“.

#### „Zawieź mnie tych kabanów!“

Pan Antoni musiał przewieźć kilka nabytych przez siebie zwierząt i rzucił do składu i rozgadła się za odpo wiednim woźnicą. Wreszcie upatrzył sobie jednego i tak doń powiedział:

— Ej, bratka, choć tuż na minutka! Powieźdź ty mnie, ci mobby zawieź, un tych kabanów do składu? Tylko mnie trzeba wraz, tak ci benzdzisz mieć teraz czasu?

— Ouzam, panie szanowny! Czego nie? Moha ich odstawić natychmiastowie, iżela w zyczeńnu!

— A ila weźmiesz?

— Ob to prosza nie bezpokojeć sia! Zhodzim sia jakoś!

— Nu, tak dobrze! Wieź bracie! A gdzie wyruził ich, — już ja tobi pokaza osobiećcie!...

Po przyjeździe na miejsce, woźnica wyładował wieniec, odebrał należność i odjechał wolno!...

— Nu, ot i w porządku!... mruknął zadowolony pan Antoni. — Wszystki siedym tuż, zżelone w okrutności!

— Aje! — krzyknął po chwili, prze rachowawszy raz jeszcze tusze. — A gdzież siódma? Jedyn kaban gdzież przepadłszy!

— Ej, człowiek! Stoj! Wróć sia! — wybiegł z krzykiem na ulice, ale, niestety, „człowiek“ znikł tymczasem jak kamfora!...

Wincuk Markotny

#### TEATR NA POHULANCE MIEJSKI

Dzisiaj o godz. 20-iej. koncert fortepianowy AGI JAMBOR

# W terenie i na torach

## Ekspedycja hokeistów Cracovji z granicę

KRAKÓW. Hokejowa ekspedycja Cracovji wyrusza z Krakowa 5 b.m. na tournée do Belgii i Holandji.

Skład drużyny przedstawia się jak następuje: Maciejko, Michał — Kasprzak, Kowalski — Wołkowski — Marchewczyk, Muszyński — Koczynski — Czarnik. Re-

zewowy Balcer.

Program tournée obejmuje cztery mecze.

7-go b.m. w Hadze z reprezentacją Holandji, w składzie której wystąpi dwóch kanadyjczyków.

8-go b.m. w Amsterdamie.

9-go b.m. w Antwerpii.

11-go b.m. w Brukseli.

## Narciarze Jugosławii na zawodach FIS. w Zakopanem

KRAKÓW. Jugosłowiański Związek Narciarski, który dotychczas powstrzymywał się od ogłoszenia pełnej ekspedycji na zawody F.I.S. w Zakopanem, wskutek braku

funduszy, uzyskał na ten cel subwencję od jugosłowiańskiego M. S.Z. i zgłosił udział drużyny w składzie 10 — 15 osób.

## Dziewięciu Szwedów na zawodach FIS. w Zakopanem

KRAKÓW. Zarząd P.Z.N. otrzymał potwierdzenie zgłoszenia do zawodów FIS w Zakopanem drużyny szwedzkiej w składzie 9-ciu zawodników pod przewodnictwem p. Wilhelma Stolpe dawnego trenera P.Z.N.

Nazwiska narciarzy szwedzkich nie są jeszcze znane. W każdym razie szwedzki Związek Narciarski zapowiedział przyjazd słynnej swojej narciarki, May Nilsson.

## Druga klęska hokeistów Opawy w Katowicach

KATOWICE. W drugim meczu hokejowym przeciwnikiem drużyny „Troppauer Eislauf Verein“ była klubowa drużyna „Dębu“, która również odniosła zdecydowane zwycięstwo w stosunku 4:1 (1:0, 2:1, 1:0).

Mecz odbył się już w godzinach południowych ze względu na to, że drużyna niemiecka musiała wyjechać do Opawy, by wziąć udział w wyborach do Reichstagu.

Mecz stał na niskim poziomie i toczył się przy stałej przewadze drużyny polskiej, która, nie wysilając się zbyt, odniosła zdecydowane i zasłużone zwycięstwo. Bramki dla Dębu zdobyli Nowak (2), Ney i Kasprzycki (po jednej). Dla Opawy dr. Heinz. Widzów zebrało się 500. Sędziowali dr. Skulicz i mgr. Ludwiczak.

## Niespodziewana klęska Dębu

KATOWICE. W zawodach piłkarskich o mistrzostwo Ligi śląskiej zanotowano kilka niespodzianek, z których największą była porażka Dębu z B.B.T.S. w stosunku 0:2 (0:1).

Wawel z Nowej Wsi pokonał PKS 2:0, Śląsk z Świętochłowic wygrał z katowicką Pogonią 7:2 (5:1), wreszcie Chorzów zwyciężył Naprzód z Lipin 5:0 (4:0).

## Personalja zawodników drużyny reprezentacyjnej Estonji

POZNAN. Personalja zawodników reprezentacyjnej drużyny bokserskiej Estonji, która walczy 11 grudnia w Łodzi z Polską, przedstawiają się następująco:

Waga musza: — Paern Harald, — lat 26, walczył w reprezentacji raz, — mistrz Estonji z 1935 r. rozegrał 76 walk, z tego wygrał 51.

Waga kogucia: — Gutman Hans, — lat 23, 6 razy broił barw państwa, — mistrz Estonji w latach 1936, 1937, 1938. Ma za sobą 52 walki, w tem 49 zwycięskich.

Waga piórkowa: — Kaebi Karl, lat 24, występował 14 razy w reprezentacji, mistrz Estonji w 1933, 1934 i 1938 r. stoczył 140 walk, wygrał 127.

Waga lekka: — Kanepi Harald, — lat 17, 2 razy walczył w reprezentacji, stoczył 40 walk, odniósł 32 zwycięstwa.

Waga półśrednia: — Nielander Leopold, lat 28, 9 razy w reprezentacji, stoczył 126 walk, odniósł 115 zwycięstw.

Waga średnia: — Raadik Anton, — lat 21, 7 razy w reprezentacji, mistrz w r. 1937.

Waga półciężka: — Leet Valle, lat 23, 4 razy w reprezentacji, mistrz z r. 1936, stoczył 50 walk, w tem 40 zwycięstw.

Waga ciężka: — Linnamargi Majtin, lat 21, 4 razy w reprezentacji, rozegrał 30 walk, w tem 23 zwycięstwa.

## Mistrz Polski przegrywa niespodziewanie z reprezentacją Zagłębia

SOSNOWIEC. W Sosnowcu wobec 3000 widzów rozegrany został w niedzielę mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Polski Ruchem z Wielkich Hajduk i reprezentacją Zagłębia Dąbrowskiego. Po ciekawej i stojącej na wyso-

kim poziomie grze zwycięstwo odniosła niespodziewanie reprezentacja Zagłębia w stosunku 6:4 (4:3). Drużyna Zagłębia grała doskonale we wszystkich liniach, natomiast Ruch zaprezentował się słabo.

## Urządzenia telekomunikacyjne na zawodach FIS

W ostatnich dniach bawiła w Zakopanem komisja Telekomunikacyjna Komitetu Organizacyjnego Zawodów FIS. pod przewodnictwem naczelnika Kaliczkiego.

wszystkie sprawy, związane z instalacją kabli i przewodów telefonicznych oraz urządzeń radiowych, niezbędnych dla transmisji i obsługi prasowo-telefonicznej podczas narciarskich mistrzostw świata.

## PORAŻKA GARBARNI W CHORZOWIE

CHORZÓW. W towarzyskim meczu piłkarskim, rozegranym w niebytych warunkach atmosferycznych i terenowych, AKS pokonał krakowską Garbarnię w stosunku 2:1 (2:0).

## U nas i gdzie indziej

W gmachu harcerstwa polskiego w Warszawie rozpoczęły się w sobotę o godz. 10.30 obrady drugiego walnego zgromadzenia delegatów Polskiego Związku Wychowawców Fizycznych.

ZAGRZEB. W obecności 6.000 widzów odbył się w Zagrzebiu międzynarodowy mecz piłkarski Zagrzeb — Belgrad, zakończony zwycięstwem Zagrzebia 1:0, (1:0).

SZTOKHOLM. Do końca stycznia 1939 r. mają być rozegrane półfinałowe mecze tenisowe o puchar króla Szwecji. Pierwszy półfinał pomiędzy Szwecją i Niemcami odbędzie się w dniach 5 — 7 stycznia w Szwecji. Drugi mecz półfinałowy — w Kopenhadze w dniach 9 — 11 bm. pomiędzy Francją i Danią.

OSŁO. Dr. Frod Holmsen, dyrektor lekarskiej opieki sportowej w Norwegii, opublikował sprawozdanie z wyników kontroli lekarskiej nad sportowcami w roku ub.

Ze sprawozdania wynika, że ogółem udzielono 2652 porady lekarskie przytem w 216 wypadkach lekarze zarządził przerwę w treningu, w 15 wypadkach — całkowitą rezygnację z zawodnictwa, a w 53 wypadkach — zażądali ograniczenia wysiłku sportowego.

LONDYN. Organizatorzy słynnych zawodów tenisowych o mistrzostwo Wimbledon wpłacili w tych dniach Angielskiej Federacji Tenisowej kwotę — 12.000 funtów tytułem procentu, jaki przyspada Federacji od dochodu z bileków wstępu na zawody powyższe.

NOWY JORK. Amerykańskie Federacje Lekkoatletyczna i Pływacka zatwierdziły ostatnio 144 nowe rekordy amerykańskie ustanowione w sezonie ubiegłym. Z analizy tej cyfry wynika, że 57 nowych rekordów ustanowionych zostało w lekkoatletyce męskiej, 2 w lekkoatletyce kobiecej, 41 w pływaniu męskim, i 37 w pływaniu kobiecym. Nadto — 6 nowych rekordów padło w podnoszeniu ciężarów.

Rekord rekordów ustanowił w sezonie ubiegłym pływak Flanagan, który ustanowił w sezonie ubiegłym 14 nowych maksymalnych wyników amerykańskich. Następne po nim miejsce zajmuje lekkoatleta Ben Johnson z 8-ma nowymi rekordami.

BRATYSŁAWA. W dn. 11 bm. w Bratysławie odbędzie się posiedzenie zachodnio-słowackiego okręgu w Czeskosłowackim Związku Lekkoatletycznym.

Na posiedzeniu tem postawiony będzie wniosek o likwidację okręgu i o powołanie do życia samodzielnego lekkoatletycznego Związku Słowackiego.

**TEATR M. J. CZYNY „LUTNIA“**

Występy Janiny Kulczyckiej

Dziś

**„ADRIENNE“**

Ceny zmniejszone.

**BALET T. WYŚCICKIEJ**

## CEDULA NOTOWAN ORIENTACYJNYCH CEN ŻYWCA I MIĘSA W WILNIE

Tymczasowej Komisji Notowań Cen

Cena loco Targowisko i Rzeźnia w dniu 2 grudnia 1938 r. w złotych ewentualnie w groszach za 1 kg.:

Bydło:

stadniki I gat. 40—45 II gat. 35—40 III gat. 25—30

krowy I gat. 40—45 II gat. 35—40 III gat. 25—30

cielęta II gat. 50—60

Trzoda chlewna I gat. 0,95—1,00 II gat. 85—95 III gat. 80—85

Mięso w hurcie miejscowego uboju: wołowina całe tusze I gat. 80—85 II gat. 70—80 III gat. 55—65

cielęcina II gat. 75—80

wieprzowina I gat. 1,17—1,23 II gat. 1,13—1,17 III gat. 1,05—1,13

baranina II gat. 0,90—1,00.

Skóry sarnie: bydłecze za 1 kg. 70 gr. cielęcze za 1 szt. 3,50—4,00 owcze za 1 szt. 5,25 zł.

## Wzrost wkładów w PKO.

W porównaniu ze stanem wkładów w początku października b. r. wkłady na dzień 1 grudnia br., jak również liczba oszczędzających w PKO, wykazują dalszy wzrost.

Stan wkładów w tym okresie zwiększył się o 76,4 miliona złotych i wynosi na koniec listopada br. 979,3 milj. złotych, z czego na wkładach oszczędnościowych 753,2 milj. złotych, a na rachunkach czekowych 226,1 milj. zł.

W tym czasie wydała PKO 88,298 nowych książeczek oszczędnościowych. Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych w PKO wyniosła na dzień 30. XI. br. ogółem 3.376.525.

## NOTATKI RADJOWE

TRANSMISJA Z POWIEWIÓRKI

5 grudnia, o godz. 8.10 Wilno nada w zasięgu ogólnopolskim transmisję z Powiewiórki.

Reportaż wstępny przeprowadzi Tadeusz Łopalewski, poczem transmitować będącym nabożeństwo z kościoła parafjalnego, gdzie był chrzestowany Józef Piłsudski.

## UTWORY FORTEPIANOWE

Utwory fortepianowe w wykonaniu Elwiry Palewiczówny, utalentowanej pianistki wileńskiej należą do muzyki włoskiej, początkowo napisanej na klawesyn w 17 i 18 stuleciu przez D. Scarlatti'ego — sonata f-moll, B. Pasquini'ego — Tossata (Kukułka) i A. Corelli'ego — Pastorale, w nowożytnej redakcji L. Godowskiego. Koncert nadany zostanie 5 grudnia, o godzinie 18.05.

## PIKIELISZKI

Pofalowana, pagórkowata okoliczna nad rozległym, malowniczym jeziorem Żelosa. Na brzegu jeziora rozłożył się duży park, bezlistny o tej porze, a wśród płataniny wysokich drzew bieleje dwór zawieszony odbiciem w jeziorze.

Dwór ten to Pikieliszki, ongiś miejsce wakacyjnych wyjazdów Marszałka.

O Pikieliszkach opowie w barwnym feljetonie doskonały autor radio wój Jan Panasiewicz w poniedziałek, 5-XII, o godz. 18.20.

## Programy radjowe

WILNO

Poniedziałek, 5 grudnia 1938 r.

6.57 Pieśń poranna. Patrz program warszawski. 8.10 Transmisja z Powiewiórki. Patrz program warszawski. — 11.15 I. Walce Jana Straussa, II. Chwilka jazzu. Patrz program warszawski. 17.20 W dniu urodzin Józefa Piłsudskiego. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Utwory fortepianowe w wyk. Elwiry Palewiczówny. 18.20 — Z naszego kraju: „Pikieliszki“ — feljeton. Patrz program warszawski. 22.30 „Charakter kultury europejskiej“ — odczyt. 22.45 Z oper francuskich. — Patrz program warszawski. 23.05 Zakończenie programu.

WARSAWA

Poniedziałek, 5 grudnia 1938 r.

6.30 Pieśń „Bogurodzica“ i wspomnienie historyczne. 6.38 Gimnastyka. 6.55 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Pieśni legijonistów i żołnierskie (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Transmisja z powiewiórki (przez Wilno). 9.00 Przerwa 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 Muzyka (płyty). 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja dla kupców i rzemieślników. — 13.30 „Chopin“ — audycja dla gimnazjów. 14.00 Przerwa. 15.00 „Urodzony w niewoli, okuty w powiciu“ aud. dla młodzieży. 15.30 Muzyka obiadowa. — 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 — Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika naukowa. 16.35 Miniatury kwartettowe — muzyka polska. 17.10 Patriotyzm gospodarczy — pog. 17.20 „W dniu urodzin Józefa Piłsudskiego“. — 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 „Szlakiem

## MARS! Dziś PREMIERA! Wielki niesamowity film!

**CZARNY KSIĘŻYC** Sensacja jakiej nie było

Role gł.: znakomity JACK HOLT oraz przełkowa FAY WRAY.

Zawrotne tempo. Lm. cia. Krwawe walki z tubylcami. Hgzołka. Na wyspie Hatt, gdzie panuje okrutny przedziwny tryb życia, toczy się akcja tego rewel. filmu.

Sala dobrze ogrzana.

**Ostatni dzień „STRACHY“**

Następny program: Odmnaczone szczytowe arcydzieło

**„JEZEBEL“ (Dzieje d'ablicy)**

Epokowa kreacja BETTY DAVIS

**HELIOS** Nieodwołalnie ostatni dzień!

Triumf RONALDA C O L M A N A

W wyjątkowym filmie

**„ŻEBRAK W PU PURZE“**

JUTRO PREMIERA.

**„DZIEJE GRZECHU“**

Lubińska. Damięcki, Samorski, Stępowski.

**CASINO** NIENOTOWANE POWODZENIE.

ZACHWYT PUBLICZNOŚCI.

Wspaniałe arcydzieło we. na poczynniejszej powieści Fannie Hurst

**CZTERY CÓRKI**

Perła światowej kinematografii, która jest doniosłym wyczynem sztuki filmowej.

Kreacja fenomenalnych sióstr L A M E

Nadprogram: Dodatki.

Nie ma niewykształconych, odkad pojawiły się książki, odkad należa do sprzętów domowych każdego mieszkanca w cywilizowanym świecie.

Carlyle.

**„NOWOŚCI“**

WYPOZYCZALNIA KSIĄZEK

Wilno, zał. 5-to Jerski 3.

Czynna od 12 — 18.

Kaucja — 3 zł. — Abonament 1,50 zł.

Wysyłka na prowincję.

**GU. TOWNE KOSZULE**

krawaty, bielizna, szlafroki, piżamy

W. Nowicki Wilno Wielka 30

Tel. 30—8.

Rabat gwiazdkowy.

Marszałka Józefa Piłsudskiego“ — aud. muzyczna. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert popularny muzyki polskiej. 20.35 Audycja informacyjna. — 21.00 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 22.30 Muzyka instrumentalna. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z polski w języku francuskim.

**GU. TOWNE KOSZULE**

WARSZAWA

Wtorek, 6 grudnia 1938 roku

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze“. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.15 „W dzień św. Mikołaja“ — koncert dla dzieci. 11.57 Sygnal czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.00 — „Mam 13 lat“ powieść mówiona. 15.15 Skrzynka ogólna. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.30 Pieśni fińskie w wykonaniu Leokadii Kozerówny. 16.45 — „Samoobrona Litwy i Białorusi“ — odczyt — wygł. dr. Walerjan Charkiewicz. 17.00 „Mikolajki radjowe“ audycja słowno-muzyczna. 17.30 Z pieśni po kraju — audycja. 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy. — 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert Towarzystwa Miłośników Dawnej Muzyki. 22.00 „Pogoda“ — feljeton — wygłosi Stary Doktor. 22.20 Recital fortepianowy w wyk. Ericha Ribensaha. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 — Wiadomości z polski w języku niemieckim.

**Ofiary**

Ku uczczeniu ś. p. Rektora Marjana Dziecińskiego grono b. słuchaczy dla ubogich, którym się opiekował — składa 46 zł. 50 gr.

Sergjusz Wysocki na fundusz bezrobocia — 1 zł. 50 gr.

Na Komitet Walki z Rakiem bezimiennie — 3 zł.

Zamiast kwiatów ku uczczeniu ś. p. Marjana Prewysz - Kwinto p. Irena Jankowska - Lachowiczowa składa za pośrednictwem Administracji „Słowa“ na Czernyony Krzyż na ręce p. Stankie wiczowej — zł 20 (dwadzieścia).

Marja Bukowska na Kurant w Ostrej Bramie — 2 zł.

**Różne**

**ELEKTROTECHNIK** przystąpi z 15.000 zł. (później więcej) do elektro wni na kresach. Zgłoszenia pod numer 5345.

**SPARALIZOWANY** staruszek w skrajnej nędzy, prosi tą drogą taskawych czy teiników o pomoc. Ofiary przyjmuje administracja „Słowa“ dla sparalizowane go staruszka.

**WDOWA** w bardzo ciężkich warunkach wycieńczona chorobą, mająca na utrzymaniu syna — prosi taskawych czytelników o pomoc. Ofiary przyjmuje Adm. „Słowa“ dla „Gruźliczki“.

**Konto P. K. O. Nr. 700.724**

CENY OGŁOSZEN: wiersz 1 mm. w 1 szpal. w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz ciasteczkami. 75 gr. Kronika reklam. milim. i drobne 15 gr. za wyraz. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelaryczne o 50 % drożej. Układ ogłosz. w tekście i za tekstem 6-cio szpaltowy. Adm. nie odpowiada za nieobecność ogłoszeń. Terminy druku Administracji nie obowiązują.